GŁOS WARSZAWY

Rok I Warszawa, 29 grudnia 1942 r. Nr. 9

DZIAŁANIA WOJENNE.

FRONT WSCHODNI. W/g komunikatów sowieckich z dni 24-27 b. m. wojska sowieckie prowadzą planową i skuteczną ofensywę na 4 odcinkach frontu, mianowicie: na froncie środkowego Kaukazu, na południowy zachód od Stalingradu, na froncie środkowega Donu oraz na zachód od Rżewa i w rejonie Wielkich Łuków.

Na froncie środkowego Kaukazu wojska sowieckie przystąpiły do działań ofensywnych dnia 23-ego b. m. Niespodziewanym, silnym uderzeniem przerwano linie niemieckie na południowy wschód od Nalczyka i wyparto doborowe oddziały nieprzyjacielskich strzelców górskich w kierunku północnym. Wojska sowieckie posunęły się naprzód o 20 do 30 km. zajmując szereg miejscowości. W ręce Czerwonej Armii wpadła znaczna zdobycz wojenna oraz duża ilość jeńców.

W rejonie Kotelnikowa na południowy zachód od Stalingradu w wielodniowych zaciętych walkach załamały się ataki IV armii niemieckiej, która usiłowała przyjść z pomocą otoczonej pod Stalingradem VI. armii gen. von Hotta. Obecnie inicjatywę działania przejęła napowrót Czerwona Armia i wypiera nieprzyjaciela dalej na południe po obu stronach linii kolejowej Stalingrad-Krasnodar.

Na froncie środkowego Donu wojska sowieckie przebyły dotychczas 150 do 200 km i w wielu punktach przekroczyły granicę Ukrainy. Linia kolejowa Woroneż-Rostów jest już opanowana na przestrzeni 100 km. Zacięte walki toczą się w okolicy węzła kolejowego Millerowo, w połowie drogi między Woroneżem a Rostowem. Linia kolejowa Stalingrad-Charków jest opanowana na przestrzeni 240 km. Zajęto wiele nowych miejscowości m. in. Tarasówkę, Kalczinskaja oraz Malczewskaja, 15 km. od Millerowa. Czołowe oddziały sowieckie minęły Millerowo od zachodu, zbliżając się na odległość 40 km. do Dońca. Na lotnisku obok m. Taczinskaja wojska sowieckie zdobyły 300 nieuszkodzonych samolotów. Tamże zdobyto niemiecki pociąg towarowy z ładunkiem 50 samolotów.

W ciągu 15 dni ofensywy na tym odcinku wojska sowieckie zdobyły 172 czołgi, 2 000 dział, 64 000 karabinów, 60 składów z amunicją i żywnością. Ponadto zniszczono 133 czołgi oraz 107 samolotów nieprzyjaciela. Liczba jeńców niemieckich przekroczyła już 50 000. Liczba zabitych Niemców jest jeszcze wyższa.

Komentatorzy brytyjscy podkreślają planowość i skuteczność strategii sowieckiej, która nie dozwala Niemcom na zorganizowanie obrony, a nawet na przegrupowanie wojsk. Czerwona Armia uderza na Niemców w coraz to nowych punktach i zadaje im olbrzymie straty w materiale wojennym i ludziach. Na skutek tych strat kruszeją niemieckie siły obronne.

FRONT AFRYKAŃSKI. Rommel wycofuje się w dalszym ciągu. Wojska brytyjskie staczają walki z tylnymi strażami Rommla w rejonie m. Buerat el Sun, na zachód od zajętej przed kilku dniami miejscowości Syrte. Pod m. Misurata, 200 km. na wschód od Trypolisu wojska włoskie pośpiesznie przygotowują pas umocnień i pól minowych. Zdaniem sprawozdawców brytyjskich Rommel ma zamiar zostawić pod Misurata duże siły włoskie (2 lub nawet 3 dywizje), by w ten sposób opóźnić marsz VIII armii.

W Tunisie bez istotnych zmian. Działalność lotnictwa obu stron nad trójkątem Sycylia - Bone - Trypolis. Amerykanie i Anglicy bombardowali Neapol i lotniska na Krecie. Do Malty przybył duży konwój morski, złożony ze statków angielskich, amerykańskich i holenderskich. Konwój nie poniósł żadnych strat i nie był atakowany przez nieprzyjacielskie łodzie podwodne.

ZABÓJSTWO DARLANA. NASTĘPCĄ DARLANA — GEN. GIRAUD.

Londyn 25 - 27.12 — 24 b. m. dokonano zamachu na adm. Darlana. Zamachowiec zażądał osobistej audiencji w urzędzie Rady Administracyjnej w Algerze. Dopuszczony do Darlana strzelił doń z rewolweru. Strzały były celne. Francuski sąd doraźny skazał zamachowca na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok został wykonany. Nie ujawniono nazwiska zamachowca, ani motywów zbrodni. Podano jedynie, że zamachowiec był Francuzem.

Rada kierowników administracji w Algerze mianowała gen. Giraud następcą na stanowisko wysokiego komisarza Afryki Francuskiej. Giraud oświadczył w wywiadzie prasowym, że dążyć będzie do zjednoczenia Francuzów do walki z Niemcami i że będzie starać się o współpracę z de Gaullem. Jedna jest tylko dla nas rzecz ważna, powiedział Giraud, to Francja i jej imperium. Jeden tylko mamy cel — wypędzić Niemców z Afryki, a następnie z Francji.

ZE ŚWIATA

Im gorzej tym więcej wyroków.

„Völkischer Beobachter" (Nr. 357, 23 XII 42 r.) donosi:

W mieście Schleiz sąd skazał na śmierć obywatela niemieckiego za potajemny handel mięsem, a 5-ciu innych na 4 do 7 lat więzienia. W Wiedniu odbył się proces na podobnym tle. 2 Niemców skazano na 9 i 10 lat więzienia. W Insbruku zasądzono 3 kobiety za skupywanie żywności od chłopów. Wyroki sądowe są następujące: 3 lata więzienia i 20 tys. marek grzywny, 2 lata i 1000 marek, pół roku i tysiąc marek.

W Niemczech od 1 stycznia 1943 r. ma być wykonywane obuwie według ściśle określonego modelu.

Naród francuski walczy

"Nowoje Słowo" (Nr. 102; 24 XII 42 r.) pisze:

Amerykańskie gazety podają wiadomości o przerwaniu komunikacji między Paryżem a Marsylią, między Paryżem a Biarritz.

Tass (sowiecka agencja telegraficzna) podaje wiadomości o krwawych niepokojach w Avignon, jak również o aresztowaniu 10 tys. Francuzów, sympatyzujących z demokracją, krążą uporczywe pogłoski o aresztowaniu 80 wyższych oficerów armii francuskiej i osadzeniu ich w obozach koncentracyjnych.

Berno dnia 23 XII donosi: Aresztowano 23 osoby w związku z zamachami bombowymi w Vichy i Clermont. W Paryżu rzucono bombę do restauracji niemieckiej, 5 oficerów zostało zabitych, a 9 raniono.

a zdrajca Laval oświadcza:

„Życzymy zwycięstwa Niemcom. Francja przeżywa ciężkie chwile, ale podniesie się we współpracy z Niemcami"

Ruch partyzancki w Chinach.

„Warschauer Zeitung" (Nr. 301 20 XII) pisze:

„Zasięg niebezpieczeństwa komunizmu staje się dopiero teraz widocznym gdy się go rozpatruje z punktu widzenia ekspedycji karnych, które w obecnym roku były przeprowadzane". Specjalnie silny ruch partyzancki rozwinął się w prowincji Szantung, gdzie walka toczyła się prawie przez cały rok. W ekspedycjach karnych musiała brać udział również i japońska marynarka, zwłaszcza na wybrzeżach. Ostre walki trwały również w prowincji Szansi, oraz we wschodnich, południowych i centralnych okolicach prowincji Hopei. O zaciętości ich świadczy fakt, że trwały one pełne 3 miesiące. Akcja partyzantów chińskich kieruje się przede wszystkim przeciw liniom zaopatrzeniowym wojska japońskiego. Na skutek ekspe-

dycji karnych powstańcy cofają się w góry, gdzie dalej kontynuują swoją działalność. Jeszcze dziś - pisze „W. Z" - bolszewickie guerillas niepokoją poszczególne tereny, propagując swe idee"

— Londyn 24 XII, — W początku stycznia 1943 r. gen. Sikorski ma się udać do Moskwy. W swym przemówieniu w Chicago (21-ego bm) Sikorski stwierdził, że pakt polsko-sowiecki ma wielkie znaczenie zarówno w chwili obecnej, jak i na przyszłość. „Stalin kilkakrotnie podkreślał, mówił Sikorski, że Związek Sowiecki jest za powstaniem wolnej i silnej Polski" W przemówieniu w Detroit (23 XII) Sikorski oświadczył — „Nie zapomniałem o granicach wschodnich Polski. Jako realista uważam, że Polska powinna dążyć do porozumienia z sąsiadami wschodnimi."

— Londyn 24 XII — Wojska gen. Michajłowicza osiągnęły znaczne sukcesy terenowe w Chorwacji, uwalniając nowe okręgi kraju spod okupacji.

— Wolna Francja 27 XII — W Dijon znajduje się punkt zborny robotników wysyłanych do Niemiec. Pociągi są często zaopatrzone napisami antyhitlerowskimi. Robotnicy śpiewają marsyliankę i międzynarodówkę. Wszyscy, których przemocą wywiozą na roboty do Niemiec niechaj przyczynią się do rozpowszechnienia wiadomości politycznych wśród Niemców.

— Moskwa 25 XII — Sąd specjalny skazał w Gdańsku na śmierć 2-ch Gdańszczan-Polaków za uszkodzenie pociągu.

— Moskwa 26 XII — Mołotow i Kalinin odbyli rozmowę z posłem czechosłowackim. ZSRR uznaje konieczność powstania niepodległej Czechosłowacji.

— Londyn 26 XII — W Dakarze wylądowały pierwsze oddziały wojsk amerykańskich.

— Moskwa 25 XII — W Sofii zawieszono wszystkie dzienniki. Szereg osób zesłano do obozów koncentracyjnych.

Z KRAJU

Polska w walce.

— 19 XII partyzanci wysadzili tor kolejowy pod Zwierzyńcem (koło Zamościa). Tor został przerwany na przestrzeni 100 m.

— Tegoż samego dnia partyzanci zniszczyli most kolejowy w miejscowości Piaski Ruskie (w pobliżu Zamościa).

— W okolicy Rawy Ruskiej i Brodów działa bardzo aktywnie szereg grup dywersyjnych.

— 23 XII dokonany został w Rembertowie śmiały zamach na niemiecki pociąg wojskowy z amunicją. Grupa ludzi sterroryzowawszy wojskową eskortę pociągu, dokonała włamania do jednego z wagonów. Zabrano kilka skrzynek z bronią i amunicją. Sprawcy napadu zbiegli.

— Na linii kolejowej Brześć-Baranowicze czynny jest tylko jeden tor. Drugi został całkowicie niemal zniszczony przez partyzantów.

— W powiecie staszowskim (województwo radomskie) działa grupa partyzantów daje się ona dotkliwie we znaki Niemcom. Mieszkanka wsi Wólka pisze: U nas co noc to coś innego. Partyzanci zabierają kolczykowane świnie, a Niemcom kolczykują uszy. Pobili sołtysa i poszczególnych chłopów, którzy wysługują się Niemcom.

— 23 XII zrabowane zostało przez Niemców targowisko z żywnością przy ul. Koszykowej.

Terror hitlerowski.

— W Białymstoku rozstrzelano niedawno 96 osób, w tym 36 kobiet.

— W okręgu białostockim okupant stosuje wysiedlenia, jako kary za niedostarczanie kontyngentów. Ostatnio nałożono karę powyższą na 50 rodzin w powiecie bielskim. Nie zgłosiły się one do władz, — ratowały się ucieczką.

Lwów. We Lwowie wykryta została tajna drukarnia ukraińska. Odbywają się tam masowe aresztowania wśród Ukraińców, ostatnio odbyły się liczne egzekucje—rozstrze-

nano 125 Ukraińców, w tym 25 policjantów. — We Lwowie i okolicy narasta fala „łapanek" na roboty do Prus. Wywożeni są obok Polaków, również Ukraińcy. — Teatry polskie są we Lwowie nieczynne, opera dostępna jest tylko dla Niemców i Ukraińców.

— W Oświęcimiu rozstrzelano w tygodniu przedświątecznym 60 kobiet.

Zamojszczyzna.

Miasteczko Krasnystaw podlega od kilku tygodni akcji „wysiedleńczej". Wysiedlenia przebiegają w/g. planu samego Himmlera. Olbrzymią część inteligencji miejscowej wysłano do Oświęcimia. Wszyscy emeryci, odtransportowani zostali do Treblinki Młodzież zdolną do pracy zabrano do Prus na roboty.

W okolicy Krasnegostawu 9 wsi zostało wysiedlonych. Wyodrębniono spośród ludności kilka grup, a mianowicie: 1). kobiety z dziećmi do lat 2-ch. 2). dzieci od lat 2-ch. 3). mężczyźni i kobiety zdolni do pracy, 4). starcy. Starców mordowano na miejscu. Młodzież wysłano do pracy, do Niemiec. Dzieci wywieziono „w nieznanym kierunku" Z praktyki tępienia Żydów polskich łatwo się domyślać możemy co oznacza dla morderców Himmlera ów „niewiadomy kierunek" — widmo Treblinki zaopatrzonej w komory parowe, niszczące w ciągu 15 minut 8 tys. ludzi stoi przed oczyma.

Wieś Kitów (pow. Krasnystawski) zastosowała bierny opór; chłopi odmówili opuszczenia gospodarstw. Sprowadzeni SS - owcy wymordowali około 100 gospodarzy w ich własnych zagrodach. Tragiczny przykład wsi Kitów dowodzi jasno, że bierny opór jest niewystarczającą formą walki w okresie szalejącego terroru hitlerowskiego. Chłopi ze wsi Kitów i z setek innych wsi Zamojszczyzny uszliby z życiem (przynajmniej znaczna ich część), gdyby obok łagodniejszych form walki (jak palenie opuszczonych sadyb, niszczenie żywego inwentarza) łączyli się w grupy partyzanckie. Oddziały czynnej walki, zaopatrującej się w broń w drodze walki z SS-Mannami, oddziały partyzanckie, uprzedzające o zbliżającym się niebezpieczeństwie i przychodzące zagrożonym akcją „wysiedleńczą" wsiom z orężną pomocą — to obecnie jedyna celowa, skuteczna forma walki.

x x x

W powiecie Wiłkomirskim (wileńszczyzna) przeprowadzana jest również akcja rugowania Polaków z ich posiadłości. Wysiedlani dostają się do obozów koncentracyjnych. Młodzież wysyłana jest do Niemiec na roboty. Wkrótce akcja wysiedleńcza obejmie ma powiaty: rosiński, kiejdański i poniewski.

KRONIKA WARSZAWY

Warszawa w walce.

— 19 XII na ul. Freta został zabity żandarm niemiecki.

— W tygodniu przedświątecznym nieznani sprawcy wybili setki szyb w szeregu domów zajętych przez Niemców, oraz w sklepach niemieckich.

— 23 XII dokonano śmiałego napadu na niemiecką hurtownię „Elwutea", mieszczącą się przy ul. Długiej 19. Zabrano z kasy 36 tys. złotych oraz różne towary ze składów.

x x x

— 23 XII w szeregu punktów Warszawy (na Grochowie i w okolicach Dworca Wschodniego) rabowano pasażerom paczki w tramwajach.

— Dyrekcja zakładów zbrojeniowych „Gerlach" przyznała robotnikom w wywieszonym okólniku płatną tygodniową przerwę, wzamian za pracę połajerantową odbywaną przez szereg niedziel poprzednich. Ze zobowiązania nie wywiązano się. Praca trwała bez przerwy do 25 XII. Pod naciskiem robotników, dyrekcja zmuszona była wypłacić za kilka dni nadliczbowych, licząc po 150% normalnych stawek.

— W listopadzie władze niemieckie zamknęły Bibliotekę Publiczną. W obawie by książka polska mimo likwidacji instytucji nie przenikała do czytelnika — przysłano nową instrukcję. Czytamy w niej, że: 1). wszelkie magazyny Biblioteki Publ. mają być zaraz po świętach opieczętowane 2). bibliotekarkom, pracującym przy segregowaniu księgozbiorów nawet dla siebie książek wypożyczać nie wolno.